

Krwawi urzędnicy

W stacjach krwiodawstwa w całej Polsce zaczyna brakować krwi. „Gazeta” kilkakrotnie zachęcała mieszkańców naszego regionu do jej oddawania. Zdecydowali się na to pracownicy Urzędu Miejskiego w Rudzie Śląskiej. Wczoraj przez trzy godziny pielęgniarki z Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa w Katowicach cierpliwie wbijały igły w żyły urzędników.

– Krew chciało oddać 30 osób, ale lekarze zezwolili na to tylko 18 – mówi Adam Nowak, rzecznik prasowy UM.

– Krwi nie mógł oddać m.in. Andrzej Stania, prezydent miasta, bo miał za wysokie ciśnienie – dodaje Nowak.

Pobrano w sumie 9 litrów krwi. Nowak zapowiada, że za trzy miesiące akcja zostanie powtórzona.